

Ks. Józef Krukowski

KOŚCIÓŁ A UNIA EUROPEJSKA.

UWAGI DO PROJEKTU TRAKTATU KONSTYTUCYJNEGO UNII EUROPEJSKIEJ

I. Uwagi wstępne

Unia Europejska powstała jako związek państw Europy zachodniej, na podstawie traktatów międzynarodowych w celu zapewnienia pokoju i dobrobytu ludności państw członkowskich. W pierwszej fazie rozwoju były to Wspólnoty europejskie, których celem była integracja ekonomiczna i polityczna Europy zachodniej. Sprawy kultury pozostawiono w gestii państw członkowskich w celu poszanowania ich pluralizmu.

Aktualnie dokonuje się rozwój Unii pod względem ilościowym i jakościowym. Pod względem ilościowym jest to otwarcie Unii na przystąpienie nowych członków - 10. państw Europy środkowo-wschodniej, w tym Polski. Prawdopodobnie nastąpi to w 2004 r. Rozwój jakościowy polega na reformie struktury wewnętrznej Unii na mocy traktatu konstytucyjnego przygotowywanego przez powołany w tym celu Konwent Europejski. Wiele racji wskazuje na to, że Unia Europejska stanie się państwem federacyjnym. Wchodzące w jej skład państwa zachowują swą autonomię, a część swej suwerenności przekazują na rzecz centralnych organów Unijnych.

Przedmiotem naszego zainteresowania jest problematyka stosunku Unii Europejskiej do religii w ogólności a do Kościoła w szczególności. Problem ten pojawił się w debacie nad przyszłością Unii Europejskiej, a zwłaszcza nad projektem przyszłej konstytucji.

Na obecnym etapie rozwoju Unia Europejska prezentuje się jako struktura świecka, oparta na zasadach poszanowania pluralizmu i neutralności wobec przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych. Teza ta jednak nie jest zbyt klarowna. Świeckość jest bowiem pojęciem wieloznacznym. W Europie ukształtowały się przynajmniej dwie koncepcje demokratycznego państwa świeckiego.

Pierwsza z nich jest oparta na radykalnie liberalnych założeniach rewolucji francuskiej, zawartych w ideologii Oświecenia. Głosi ona ideę neutralności zamkniętej, redukującej religię do sfery życia prywatnego. Drugą jest wersja świeckości umiarkowanej, czyli neutralności otwartej na poszanowaniu wartości religijnych w życiu prywatnym i publicznym. Taki model państwa świeckiego został wpisany do Konstytucji Weimarskiej i z pewnymi modyfikacjami znalazł akceptację w konstytucjach państw Europy południowej, a następnie w państwach postkomunistycznych Europy środkowo-wschodniej. Problem tkwi w pytaniu, która z tych wersji zostanie utrwalona w przyszłej konstytucji UE?

W pierwszych latach swego istnienia Unia Europejska została oparta na założeniach charakterystycznych raczej dla świeckości w wersji francuskiej. Według opinii prof. Renč Remond, członka Akademii Francuskiej, w Unii dokonuje się proces „dereligionizacji”, polegający na odsuwaniu porządku społecznego, prawa i instytucji politycznych od religii, czyli stopniowej sekularyzacji pojmowanej jako kontynuacja zaplanowanego rozkładu religii. Czy ten kierunek przeważa w debacie nad projektem konstytucji UE?

II. Stanowisko Kościoła wobec Unii Europejskiej

Kościół katolicki nie jest i nie może być członkiem Unii Europejskiej. Członkami Unii mogą bowiem być tylko państwa. Jednak Kościół nie jest obojętny wobec procesu integracji europejskiej ani też wobec projektu przyszłej konstytucji Unii Europejskiej. Pełni on bowiem swą misję ewangelizacyjną względem ludzi i narodów należących lub kandydujących do Unii Europejskiej, wniósł twórczy wkład do kultury europejskiej i zainteresowany jest kierunkiem dalszej integracji Europy, a tym samym zasadami, jakie zostaną wpisane do projektu przyszłej Konstytucji Unii Europejskiej.

Kościół jednocześnie jest wspólnotą wiernych i społecznością hierarchicznie zorganizowaną. O tym, jakie zasady zostaną wpisane do przyszłej Konstytucji, zadecydują przedstawiciele państw wchodzący w skład Konwentu. Jednakże w społeczeństwie demokratycznym, jakim jest społeczeństwo europejskie, członkowie Konwentu nie mogą lekceważyć opinii i postulatów ze strony różnych grup społecznych, a wśród nich wspólnot religijnych, do których należą obecni i przyszli obywatele Unii. Kościół Katolicki, do którego należy większość mieszkańców Europy, oficjalne stanowisko wobec Unii Europejskiej

określa za pośrednictwem swych podmiotów władzy hierarchicznie uporządkowanych - Stolicy Apostolskiej i Konferencji Episkopatów krajów europejskich.

Najogólniej mówiąc Stolica Apostolska popiera proces integracji narodów i państw europejskich, ale jednocześnie stawia pod jej adresem określone postulaty.

1. Dialog między Kościołem a Unią Europejską

Kościół katolicki prowadzi z organami Unii Europejskiej dialog instytucjonalny, w którym uczestniczą dwa podmioty: Stolica Apostolska i konferencje episkopatów.

1.1. Dialog między Stolicą Apostolską i Komisją Europejską

Stolica Apostolska, jako najwyższy organ władzy Kościoła katolickiego, posiada podmiotowość publiczno-prawną nabytą w ciągu wieków poprzez uczestnictwo w stosunkach międzynarodowych. Korzystając z tej podmiotowości Stolica Apostolska prowadzi dialog z centralnymi organami Unii Europejskiej za pośrednictwem swego przedstawiciela dyplomatycznego. Już papież Paweł VI ustanowił stałego obserwatora Stolicy Apostolskiej przy Wspólnotach europejskich w Brukseli. Następnie, papież Jan Paweł II – po przekształceniu Unii Europy Zachodniej w nową strukturę nazwaną Unią Europejską - podniósł status obserwatora Stolicy Apostolskiej przy Komisji Europejskiej do rangi nuncjusza apostolskiego. Głównym jego zadaniem jest utrzymanie bezpośrednich kontaktów z Komisją Europejską, informowanie Stolicy Apostolskiej o działalności Unii oraz prezentowanie stanowiska Kościoła wobec podejmowanych przez nią problemów.

1.2. Przedstawiciele episkopatów krajowych

Od 1980 r. przy siedzibie Wspólnot Europejskich, a od 1991 r. przy Komisji Unii Europejskiej, mają swe przedstawicielstwa także episkopaty krajów członkowskich, które działają w formie „Komisji Episkopatów Wspólnoty Europejskiej” (= ComECE). Episkopat Polski ma w tej Komisji swego stałego obserwatora. Współpracę z organami Unii Europejskiej prowadzą także inne organizacje katolickie (m.in. OCIPE).

III. Postulaty Kościoła dotyczące przyszłej konstytucji Unii Europejskiej

Zarówno Stolica Apostolska jak i episkopaty krajowe w zasadzie z uznaniem odnoszą się do idei zjednoczenia Europy zachodniej i wschodniej na zasadach poszanowania równości i solidarności oraz pluralizmu religijnego i światopoglądowego ludności państw należących i kandydujących do Unii Europejskiej. Ale jednocześnie ze swej strony wysuwają określone postulaty dotyczące podstawy aksjologicznej integracji Europy zachodniej i wschodniej oraz gwarancji wolności religijnej w wymiarze nie tylko indywidualnym ale również instytucjonalnym.

1. Przedstawiciele Kościoła katolickiego nie postulują przyznania swemu Kościołowi jakichkolwiek przywilejów w stosunku do innych wspólnot religijnych. Taki postulat byłby sprzeczny z nauczaniem Soboru Watykańskiego II na temat wolności religijnej (*Dignitatis humanae*). Stolica Apostolska występuje więc nie tylko w interesie Kościoła katolickiego ale wszystkich wspólnot religijnych. Z podobnymi postulatami występują także przedstawiciele innych kościołów chrześcijańskich. Zdecydowanie postulują oni wpisanie do Konstytucji Unii Europejskiej określonych zasad i gwarancji, dotyczących praw i wolności człowieka, a wśród nich wolności religii.

2. Postulaty Stolicy Apostolskiej - dotyczące projektu Konstytucji UE - koncentrują się wokół dwóch kwestii.

a) Kwestii aksjologii dotyczą postulaty wpisania do preambuły przyszłej Konstytucji Unii Europejskiej uznania wartości religii jako trwałego elementu kultury europejskiej, uznania chrześcijańskiego dziedzictwa kultury narodów europejskich oraz odniesienia do Boga (*invocatio Dei*), jako najwyższej instancji dla całego porządku prawnego.

b) Kwestii dogmatyczno-prawnej dotyczą postulaty wpisania do części artykułowanej gwarancji wolności religijnej w wymiarze indywidualnym i instytucjonalnym, tzn. uznania pozycji prawnej kościołów i innych wspólnot religijnych.

IV. Stanowisko Konwentu Europejskiego wobec postulatów

Kościół Stanowisko Konwentu Europejskiego wobec postulatów zgłaszanych przez przedstawicieli Kościoła katolickiego stopniowo podlega ewolucji. Nie łatwo jest bowiem uzyskać consensus wśród

członków Konwentu. W skład Konwentu wchodzi bowiem przedstawiciele różnych opcji ideologicznych. Wyróżnia się wśród nich dwie: skrajnie laicką w wersji francuskiej i umiarkowanie laicką w wersji chrześcijańsko-demokratycznej.

Z informacji dotyczących dotychczasowych wyników prac Konwentu Europejskiego wynika, że akceptacja postulatów głoszonych przez Stolicę Apostolską wśród członków Konwentu napotyka na trudności, będące odbiciem wspomnianych wyżej założeń ideologicznych.

1. W pierwszej fazie prac nad projektem traktatu konstytucyjnego Konwent postanowił włączyć do przyszłej konstytucji tekst Karty Praw Podstawowych, przyjętej w Nicei 2000 r. w formie deklaracji politycznej.

Karta Praw Podstawowych zagwarantowała "wolność myśli sumienia i religii", jako prawo należne każdej osobie ludzkiej w życiu prywatnym i publicznym (art.10, ust.1). Gwarancja ta była powtórzeniem gwarancji wpisanej do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (art. 9). Natomiast zabrakło w niej gwarancji poszanowania statusu prawnego kościołów i innych wspólnot religijnych. Niektórzy komentatorzy w gwarancji, iż jednostka może korzystać z wolności religii "wspólnie z innymi" wnioskowali, że obejmuje ona także poszanowanie podmiotowości Kościołów i innych wspólnot religijnych. Jednakże był to tylko wniosek wydedukowany w drodze wykładni funkcjonalnej. Brak było w Karcie uznania chrześcijańskiego dziedzictwa kultury narodów europejskich i odniesienia do Boga (*invocatio Dei*), jako źródła wszelkich wartości. A nawet co do uznania religijnego wymiaru wartości duchowych członkowie ówczesnego Konwentu nie mogli osiągnąć konsensusu. W rezultacie w preambule w wersji językowej niemieckiej uznano wartości religijno-duchowe", zaś w wersji francuskiej i angielskiej porzeczono na uznanie "wartości duchowych" bez wzmianki o ich wymiarze religijnym.

Ta pierwsza propozycja preambuły spotkała się z ostrą krytyką ze strony różnych ośrodków opinii publicznej, a zwłaszcza ze strony Stolicy Apostolskiej. Krytyka ta znalazła swój wyraz także w memoriale Konferencji Episkopatu Polski z dnia 20-21 marca 2002 r. pt. "Biskupi Polscy wobec integracji europejskiej".

Konwent dokonał więc rewizji swego stanowiska i wprowadził do projektu konstytucji nowe propozycje. Dotyczą one zwłaszcza dwóch kwestii:

- 1) Na posiedzeniu w dniu 28 lutego 2003 r. na wniosek Europejskiej Partii Obywatelskiej Konwent przyjął postulat dotyczący uznania pozycji prawnej Kościołów. Do art. 1, ust.2, Traktatu konstytucyjnego wpisano następującą formułę: "Unia respektuje tożsamość narodową państw członkowskich, jak również ich polityczną i konstytucyjną strukturę, włączając regionalne i lokalne samorządy, ich wybór dotyczący języka oraz statusu prawnego Kościołów i wspólnot wyznaniowych". Wpisanie takiej zasady do konstytucji UE oznacza poszanowanie przez Unię Europejską pluralizmu modeli relacji między państwem i Kościołem, jakie istnieją w poszczególnych państwach członkowskich na mocy ich konstytucji, umów konkordatowych, ustaw zwykłych i innych aktów normatywnych. Obejmuje to również uznanie podmiotowości prawnej Kościołów i innych wspólnot religijnych w takiej wersji, w jakiej jest to zagwarantowane w ustawodawstwie krajowym państw członkowskich.
- 2) W dniu 28 maja 2003 r. prezydium Konwentu Europejskiego przedstawiło członkom Konwentu nową wersję preambuły do traktatu konstytucyjnego. W tekście tym nakreślono nową wizję tradycji cywilizacji kontynentu europejskiego, która obejmuje "dziedzictwo kulturalne, religijne i humanistyczne", ale jako jego składniki wymieniono tylko cywilizację Grecji i Rzymu, a następnie filozoficzne inspiracje Oświecenia. Natomiast pominięto milczeniem to wszystko, co wydarzyło się w ciągu mniej więcej trzynastu wieków od upadku Cesarstwa Zachodniego do wystąpienia encyklopedystów. Zdumiewające jest w tym projekcie wyrażenie mówiące o budowaniu "ponownie zjednoczonej Europy" ("reunited Europe"). Wszak pierwsze zjednoczenie Europy miało miejsce w Średniowieczu w oparciu o wspólne wartości chrześcijańskie. Takie milczenie autorów preambuły co do wpływu chrześcijaństwa na kulturę europejską nie jest przypadkowe. Zapewne jest to realizacja określonej tendencji ideologicznej, fałszującej dzieje Europy. Taki projekt Konstytucji wraz z preambułą, jeśli Konwent nie zmieni

stanowiska, zostanie przedstawiony 20 czerwca br. przywódcom 25 państw, którzy spotkają się w Salonikach. A jeśli nie zostanie przez nich przyjęty, debata w Konwencji rozpocznie się od nowa.

- 3) Pominięto w tej wersji projektu preambuły tak samo jak w poprzedniej postulat wpisania do przyszłej konstytucji Unii Europejskiej odniesienia do Boga w wersji zaczerpniętej z preambuły do Konstytucji polskiej z 1997 r. Wchodzący w skład Konwentu politycy należący do Europejskiej Partii Obywatelskiej (przeważnie chrześcijańscy demokraci) zaproponowali wpisanie do art. 2 tego traktatu konstytucyjnego następującej formuły: "Do wartości Unii zaliczają się wartości tych, którzy wierzą w Boga jako źródło prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna, jak też tych, którzy nie podzielają tej wiary, ale szanują te uniwersalne wartości wywodzone z innych źródeł". Niewątpliwie chodzi tu o uznanie uniwersalnych wartości chrześcijańskich, jakkolwiek nie zostały one imiennie nazwane. Jednakże propozycja ta nie uzyskała aprobaty całego Konwentu.

Należy zatem stwierdzić, że debata wokół projektu traktatu konstytucyjnego Unii Europejskiej nie jest zamknięta. Należy oczekiwać, że w dalszych projektach zostaną uwzględnione także inne postulaty wysuwane przez przedstawicieli Kościoła katolickiego.